# Jano PW, RFZ, Nie Liczę Godzin i lat

Nie Liczę Godzin i lat
nie wiem czy ma sens
nie liczę zysków i strat
bo tak mi łatwiej  jest
łatwiej  jest
nie chcę być tu jak pionek
jak nikt
chcę od dziś stać sie lepszym od nich

Nie Liczę Godzin i lat
nie wiem czy ma sens
nie liczę zysków i strat
bo tak mi łatwiej  jest
łatwiej  jest
nie chcę być tu jak pionek
jak nikt
chcę od dziś stać sie lepszym od nich

gdzie musze żyć
latać, myśleć o jutrze
gdzie chytry lis, przychodzi gdy nie masz nic
pocięty film
nie po wódce
za pamięci o nauce
zrozum, paradoksalnie to dowód, ziomuś
nie liczę godzin czy lat
póki sie kręci świat
to popatrz, upłynie wody w Wiśle
nie zliczysz w hektolitrze
sposób, chcesz dobrze żyć, albo się dostosuj
a te sprawy nabiorą obrotu
on kiedyś był
teraz nie ma go
plany poszły w pył, i bez znaczenia już to
mówił kocham
po nocach szlochał
serca nie chciał oddać
a wir wydarzeń gdzieś w nałogach
rodzina, dom, smutek, swąd pozostał
ale czy czas leczy rany
jak rap świeżo coś nagrany
by minąć knock out na blokach
otwórz oczy, naprawdę poparz, jak Jano, RFZ
… jak powszedni chleb

Nie Liczę Godzin i lat
nie wiem czy ma sens
nie liczę zysków i strat
bo tak mi łatwiej  jest
łatwiej  jest
nie chcę być tu jak pionek
jak nikt
chcę od dziś stać sie lepszym od nich

Nie Liczę Godzin i lat
nie wiem czy ma sens
nie liczę zysków i strat
bo tak mi łatwiej  jest
łatwiej  jest
nie chcę być tu jak pionek
jak nikt
chcę od dziś stać sie lepszym od nich

za krótka doba

co da ci narzekanie?
nie powiesz ani słowa, bo po stracie nosisz znamię
kto stanie ramie w ramie, kto cię oszuka
kto zawsze był przy tobie
jak prosto bez szczęścia upaść
niezliczoną ilość razy ci mówiłem
niezwyciężoną wartością jest twój wysiłek
ale często ten czas jest jak wilczy bilet
może nie dać ci możliwości
pozbawić czujności by
zabrać w sekundę lub w sekundę dać
wiele możesz zyskać, przeważnie więcej stracić
kto by to liczył, szkoda się tam użalać
życie na tym polega by upadać, potem wstawać
co ty chcesz udawać
co, ty skąd  ty jesteś
nie zawsze musi sie udawać po myśli
wiedz też że kiedy ci dusi ludzkie okrucieństwo
i cenny czas zabierze
nie cofniesz tego wstecz bo

Nie Liczę Godzin i lat
nie wiem czy ma sens
nie liczę zysków i strat
bo tak mi łatwiej  jest
łatwiej  jest
nie chcę być tu jak pionek
jak nikt
chcę od dziś stać sie lepszym od nich

Nie Liczę Godzin i lat
nie wiem czy ma sens
nie liczę zysków i strat
bo tak mi łatwiej  jest
łatwiej  jest
nie chcę być tu jak pionek
jak nikt
chcę od dziś stać sie lepszym od nich